

MARIA PRUSSAK

(Instytut Badań Literackich PAN)

Pisarze rosyjscy o cenzurze (fragment długiej historii)

Przystępując do pracy nad tym tekstem, miałam bardzo konkretne i skromne plany. Chciałam zwrócić uwagę na dynamicznie rozwijające się rosyjskie badania nad historią cenzury przede wszystkim dlatego, że są one oczywistym kontekstem dla tego, co w ciągu dwu poprzednich wieków działo się w Polsce. Cechuje je bogaty materiał faktograficzny i własna metodologia, wykorzystująca znakomite tradycje rosyjskiej krytyki tekstu i scalająca dokonania specjalistów z różnych dyscyplin (historyków, literaturoznawców, tekstologów, archiwistów i bibliotekoznawców). Istotna jest również wyłaniająca się z tych prac perspektywa badawcza, odsłaniająca wielostopniowe konsekwencje politycznych decyzji dla mechanizmów funkcjonowania literatury na terenie całego Imperium, a więc i na ziemiach polskich. Zamieszczona we współczesnym wydaniu krytycznym historia tekstu *Podróży z Petersburga do Moskwy* Aleksandra Radiszczewa, pierwszego rosyjskiego autora, który powołując się na Herdera, odważył się zakwestionować prawomocność istnienia cenzury już w kilka lat po jej ustanowieniu w Rosji, obejmuje 150 stron¹. Dotyczy to dzieła wydanego raz tylko za pozwoleniem

¹ В.А. Западов, *История создания „Путешествия из Петербурга в Москву” и „Вольности”*, [w:] А.Н. Радищев, *Путешествие из Петербурга в Москву. Вольность*, СПб., 1992, s. 475–623.

stosownych władz, własnym nakładem, w prywatnej drukarni autora, który, co może warto przypomnieć, został za to skazany na karę śmierci. Z łaski Katarzyny II zadowolonej ze zwycięstwa nad Szwecją, w 1792 roku, a więc dokładnie wtedy, kiedy konfederacja targowicka po raz pierwszy w Polsce wprowadziła świecką cenzurę rewolucyjną, zamieniono mu tę karę na dziesięcioletnie zesłanie na Syberii. Po powrocie z zesłania złamany represjami autor popełnił samobójstwo. Książkę skazano na zniszczenie – część nakładu spalił sam autor, do dziś przetrwało kilkanaście egzemplarzy pierwszego wydania, 13 znanych na terenie Rosji, jeden w Bibliotece Kongresu w Waszyngtonie. Niemal każdemu z tych egzemplarzy towarzyszy fascynująca opowieść – jeden z nich Puszkina, jak sam to poświadczył wpisana do książki notatką, wykupił za 200 rubli z Tajnej Kancelarii rosyjskiego monarchy, są na nim sporządzone czerwonym atramentem podkreślenia i notatki, co świadczy o tym, że albo był to egzemplarz, który wywołał gniew Katarzyny, albo sporządzona z jej egzemplarza kopia, która stała się materiałem procesowym². Przypominam to wszystko, ponieważ Rosjanie te swoje opowieści w dużej mierze pozbiali i spisali, my własnych wciąż jeszcze nie zgromadziliśmy.

Prace rosyjskich uczonych pokazują na wielu różnych bardzo przykładach, że instytucje cenzury nie działają w izolacji, zazwyczaj towarzyszą im rozmaicie wykorzystywane narzędzia kształtowania opinii, którym ulegają najbardziej nawet świadomi odbiorcy³. Wydobywają też zjawisko przeciwstawne – nieustępliwie podejmowane próby przezwyciężenia ograniczeń. Wśród licznych rosyjskich opracowań szczególnie ważna wydaje mi się seria publikacji *Cenzura w Rosji. Istorija i sowniennost'* – jej jak dotąd ostatni, piąty tom ukazał się w 2011 roku – oraz przygotowywana przez to samo

² Н.Я. Эйдельман, *Из потаённой истории России XVIII–XIX веков*, Москва, „Высшая школа” 1993, s. 50–81.

³ Jurij Lotman pokazywał np., jak rozpowszechniane w związku ze śmiercią Radiszczewa opinie Karamzina o samobójstwie oddziaływały nawet na stosunek do tego pisarza bardzo samodzielnie myślącego Puszkina, zob. Ю.М. Лотман, *Источники сведений Пушкина о Радищеве (1819–1822)*, [w:] tenże, *Пушкин: Биография писателя; Статьи и заметки, 1960–1990; „Евгений Онегин”: Комментарий*, СПб.: Искусство-СПБ 1995, s. 765–785.

środowisko encyklopedia *Cenzura w Rosji*, a także cykl znakomych prac Arlena Bluma, z upodobaniem wydobywającego paradoksy pisarskich losów i zachowań oraz pokrętne meandry zakazów i przeoczeń policyjnych systemów obu Rosji⁴. Jego ostatnia książka *Rosyjscy pisarze o cenzurze i cenzorach. Od Radiszczewa do naszych dni: 1790–1990*⁵ przynosi bardzo dużo ciekawych materiałów dotyczących samych twórców literatury. Istotnym problemem jest tu świadomość pisarzy, ich stosunek do cenzury i próba analizy sytuacji w kontekście toczących się w Europie dyskusji na temat funkcjonowania systemów prawnych i wolności słowa. Na różny sposób autorzy przemycają wiedzę o obcojęzycznych książkach, których znajomości nie zamierzają się wypierać. Znaczące jest także to, że Blum przywołuje wyłącznie teksty literackie albo dokumenty kierowane do władz. Nie sięga do pamiętników ani do korespondencji, ponieważ obfitość tego materiału rozsądziłaby ramy jednego tomu, poza tym – i to jest powód ważniejszy – koncentruje się na tekstach z założenia przeznaczonych do publikacji lub rozpowszechnienia w innej formie. Sałtykowowi-Szczedrinowi przypisuje się zgrabny aforyzm: „Literatura rosyjska powstała dzięki przeoczeniom władzy”⁶.

⁴ „Как ни странно, после смерти Гумилева его друзьям все же удалось в 1922–1923 годах выпустить в советской России ряд его книг: два издания *Стихотворений. Посмертный сборник, Письма о русской поэзии*, книгу прозы *Тень от пальмы*. Крайне любопытно, что первый сборник печатался в типографии Генерального штаба Красной армии, а *Письма...* – в военной типографии штаба РККА 3” (А. Блюм, *Игры в аду. Заметки о посмертной судьбе поэта в стране большевиков*, „Нева” 2011, № 4). [Jakkolwiek jest to dziwne, po śmierci Gumilowa jego przyjaciółom udało się w latach 1922–1923 opublikować w Rosji Radzieckiej szereg jego książek: w dwóch wydaniach *Wiersze. Zbiór pośmiertny, Listy o poezji rosyjskiej*, zbiór prozy *Cień palmy*. Szczególnie interesujące jest to, że pierwszy zbiór został wydrukowany w drukarni Generalnego Sztabu Armii Czerwonej, a *Listy...* – w wojennej drukarni sztabu RKKK 3].

⁵ А. Блюм, *Русские писатели о цензуре и цензорах. От Радищева до наших дней: 1790–1990*, СПб „Полиграф” 2011.

⁶ А. Блюм, *Игры в аду*, dz. cyt.: „Салтыкову-Щедрину приписывается в современной литературе такой афоризм: «Русская литература возникла по недосмотру начальства». Однако поиски его в литературном наследии писателя не дали положительных результатов”. [We współczesnej literaturze Sałtykowowi-Szczedrinowi przypisuje się taki aforyzm: „Literatura rosyjska powstała dzięki przeoczeniom władzy”. Jednak poszukiwanie go w literackiej spuściźnie pisarza nie przyniosło pozytywnych efektów].

Książka Bluma dowodzi jednak, że dużo większe znaczenie miały świadome i nieustępliwe działania twórców literatury, co znalazło paradoksalny wyraz w dzienniku Aleksandra Nikitienki, cenzora, który winą obarczał system, nie własną działalność. Dnia 25 lutego 1853, w dwudziestym roku służby w petersburskim Komitecie cenzury, Nikitienko, krytykując bezosobowych onych, zapisał:

Działania cenzury wykraczają poza wszelkie zasady prawdopodobieństwa. I co chcą w ten sposób osiągnąć? Zatrzymać pracę myśli? To przecież to samo, co kazać rzece płynąć pod prąd.⁷

Nie znam takich badań dotyczących polskich pisarzy, zapewne jednak z dużą dozą prawdopodobieństwa można przypuszczać, że nie znalazłoby się wiele wypowiedzi takich jak te, które udało się Blumowi zebrać w swojej książce. Świecka cenzura prewencyjna wkroczyła do Polski razem z prawodawstwem państw zaborczych, była więc dla Polaków zawsze problemem narzuconych represji, a nie wewnętrznej organizacji kształtujących się w XIX wieku systemów funkcjonowania państw. Polskę w istocie ominęła oświeceniowa dyskusja o ograniczeniach wolności słowa, o czym pisała w znakomitym artykule Anna Grzeškowiak-Krwawicz⁸. Traktowanie cenzury jako narzędzia represji narzucanego przez okupujące kraj władze odsuwa na dalszy plan nie tylko badania nad system cenzury funkcjonującym między wojnami, ale także świadomość, że sytuacja w Polsce jest w znacznym stopniu odzwierciedleniem tego, co działo się w krajach zaborczych, a losy polskich dzieł literackich nie różnią się w znacznym stopniu od losów dzieł pisarzy rosyjskich, niemieckich, austriackich. Bo w tych trzech krajach

⁷ А.В. Никитенко, *Дневник*, Москва–Захаров 2005, т. I, s. 562 (tu i w pozostałych tekstach rosyjskich, jeśli nie zaznaczono inaczej, przekł. mój – M.P.). Jakoś łatwiej niż ze schizofreniczną świadomością Nikitienki pogodzić się z otwartą deklaracją Fiodora Tiuczewa, wieloletniego przewodniczącego Komitetu cenzury zagranicznej: „Веленью вышшему покорны, / У Мысли стоя на часах – / Не очень были мы задорны, / Хотя и с штуцером в руках... // Мы им владели неохотно, / Грозили редко – и скорей / Не арестантский – а почётный / Держали караул при ней...”, cyt. za: А. Блюм, *Русские писатели о цензуре и цензорах...*, dz. cyt., s. 144–145.

⁸ А. Grzeškowiak-Krwawicz, *Dyskusje o wolności słowa w czasach Stanisławowskich*, „Kwartalnik Historyczny” 1995, rocznik CII, z. 1.

działania cenzury były wymierzone przede wszystkim we własne społeczności. Paweł I, przerażony wydarzeniami rewolucji francuskiej, zakazał sprowadzania jakichkolwiek książek z zagranicy i zaraz na początku 1797 roku wydał dekret o usunięciu z urzędowego języka rosyjskiego trzynastu słów i zastąpieniu ich innymi. Wśród nich było słowo *отечество* (ojczyzna), które kazał zastąpić słowem *государство* (państwo), i *общество* (społeczeństwo), które należało usunąć⁹. Po trzech latach cesarz wprowadził dodatkowe zmiany, zamiast *общество* należało pisać *собрание* (zgromadzenie), a zamiast *гражданин* (obywatel) – kupiec lub mieszczanin¹⁰. Jak się wydaje, to pierwsze próby urzędowego manipulowania językiem. Na razie na niewiele się zdały, Rosjanie bez trudu zdobywali obcojęzyczne książki, a z językowych manipulacji drwił po latach Puszkina w niepublikowanym za życia wierszu *Послание цензору*¹¹. Jeśli chodzi o zabór rosyjski, Polacy mieli większe niż rosyjscy pisarze możliwości druku za granicą z banalnie prostego powodu, europejskie drukarnie bez trudu radziły sobie z publikacją polskich tekstów. Rosjanie musieli czekać do 1853 roku, kiedy Hercen założył w Londynie pierwszą drukarnię składającą teksty pisane grażdanką.

Nikitienko, lojalny urzędnik systemu wyrozumiale traktowany przez literaturoznawców, miał rację. Wypowiedzi pisarzy rosyjskich odnoszące się wprost do instytucji cenzury, formułowane także w czasach, kiedy samo wspomnienie o jej istnieniu podlegało zakazowi, są przykładem oporu na pozór tylko skazanego na całkowitą klęskę. Z bogatego materiału zgromadzonego przez Bluma wybieram tylko kilka krótkich tekstów Aleksandra Puszkina przede wszystkim dlatego, że ten okres rosyjskiego życia literackiego, postaw i wyborów twórców literatury, w znacznie większym stopniu niż wciąż jeszcze zdajemy sobie z tego sprawę, jest niezwykle istotny dla twórczości i postawy Adama Mickiewicza. Choć, paradoksalnie, wydawane w Rosji teksty Mickiewicza cenzurowano dużo łagodniej niż publikowane w tym samym czasie teksty poetów rosyjskich

⁹ „Русская старина” 1871, кн. 3, s. 531–532.

¹⁰ Tamże, 1874, кн. 6, s. 98.

¹¹ Przedrukowany w: А. Блюм, *Русские писатели о цензуре и цензорах...*, dz. cyt., s. 64–67 i komentarz na s. 67–70.

(wystarczy porównać *Sonety odeskie* i utrwalone już w licznych anegdotach perypetie poety Waleriana Olina¹²). Wybieram Puszkina także dlatego, że w jego utworach koncentrują się najważniejsze problemy literatury, z którymi jej twórcy będą się zmagać przez kolejne dwieście blisko lat, wszystkie bodaj podstępny i pułapki zastawiane przez władze.

Pierwszą, natychmiastową konsekwencją istnienia cenzury była rezygnacja z druku i powrót do rękopisów¹³. Tak zaczęło żyć w rosyjskim społeczeństwie dzieło Radiszczewa. Zachowało się kilkadziesiąt jego rękopiśmiennych kopii, sporządzanych w różnych okresach 1. połowy XIX wieku (przypuszczalny czas ich powstania i narastanie bądź słabnięcie zainteresowania badacze określają na podstawie analizy papieru)¹⁴. Puszkina, doskonale zorientowany w tej sytuacji, w poświęconym Radiszczewowi tekście mógł bez wahania napisać o *Podróży z Petersburga do Moskwy*: „treść książki znają wszyscy”¹⁵. To pisał już poeta w pełni dojrzały. Jako bardzo młody człowiek, w 1820 roku był on już autorem kilku politycznych wierszy krążących w rękopiśmiennych odpisach. Z powodu tych wierszy został zesłany do służby na południe do Jekatierinosławia, a później do wsi Michajłowskoje. W jego imieniu pertraktacje z cenzurą prowadził Piotr Wiaziemski. Dwa lata po zesłaniu poeta, zirytowany na bezsensowne ingerencje cenzora w *Jeńcu kaukaskim*, napisał cytowane już *Ozędzie do cenzora*, wskazywał w nim nazwiska autorów, których można czytać bez pośrednictwa druku (w tym i własne), i z nostalgią opisywał idealnego cenzora, odważnego przyjaciela literatury. Po wielu latach, w sierpniu 1836, po kolejnej szamotaninie z cenzurą, pisał w liście do Denisa Dawydowa, że dzięki cenzorom cała literatura stała się rękopiśmienna. Jego samego już to w zasadzie

¹² Tenże, *Русские писатели о цензуре и цензорах...*, dz. cyt., s. 28–29.

¹³ Nie należy sądzić, że jest to sytuacja specyficznie rosyjska. W XIX wieku cenzura działała w większości krajów europejskich. Zob. np. A. Stussi, *Wprowadzenie do edytorstwa i tekstologii*, przeł. M. i P. Salwa, Gdańsk 2011.

¹⁴ Zob. Н.Я. Эйдельман, *Из потаённой истории России XVIII–XIX веков...*, dz. cyt.

¹⁵ „Содержание его всем известно”, А.С. Пушкин, *[Путешествие из Москвы в Петербург]*, [w:] *Полное собрание сочинений, 1837–1937*, в 16 т, т. 11, *Критика и публицистика, 1819–1834*, М.; Л.: Изд-во АН СССР, 1949, s. 245.

nie dotyczyło, ponieważ kiedy Mikołaj po wstąpieniu na tron pozwolił mu wrócić z zesłania i podczas prywatnej rozmowy obiecał, że sam będzie cenzorem jego dzieł, chwilę później kazał Puszkiniowi podpisać zobowiązanie, że nie będzie rozpowszechniał rękopisów swoich utworów¹⁶. Robili to za niego inni – w krytycznych wydaniach wierszy poety w przypadku utworów niepublikowanych za życia jest zwykle kilkanaście rękopiśmiennych źródeł z epoki uwzględnianych w wykazie odmian. Ta forma docierania do czytelników zakorzeniła się w literaturze rosyjskiej na długie lata. Jak pisał Arlen Blum w artykule o pośmiertnych losach spuścizny Gumilowa, „Jeszcze Maksymilian Wołoszyn marzył o tym, żeby za życia być nie książką, tylko zeszykiem”¹⁷.

W 1823 roku, wciąż jeszcze na zesłaniu, odpowiadając na propozycję Wiazemskiego, żeby wspólnie z innymi autorami wystąpić do władzy przeciw głupocie i szkodliwości poczynań cenzorów, Puszkina przenikliwie przestrzegał – jednoczyć się można potajemnie, działać trzeba pojedynczo, bo każde zbiorowe działanie zostanie uznane za bunt, czyli najcięższe przestępstwo¹⁸. Po rzekomej łasce okazanej poecie przez Mikołaja na książkach Puszkina znajdował się napis „За позволением zwierzchnости” („С дозволения правительства”), zamiast zwykłej formuły, daty i nazwiska cenzora. W istocie łaska carska była wyrafinowaną pułapką, a metody nękania znacznie bardziej uciążliwe niż same tylko zakazy drukowania i skreślenia fragmentów tekstu. Puszkina przyjechał z zesłania z prawie gotowym tekstem *Borysa Godunowa*, który miał być propozycją nowej formy dramatu. Czytał ten utwór na spotkaniach towarzyskich w arystokratycznych i literackich salonach. Podczas jednego z takich spotkań najpewniej poznał Adama Mickiewicza, który jeszcze kilkakrotnie był słuchaczem tego czytania. Mikołaj długo nie chciał się zgodzić na publikację dramatu, proponował poecie jego przeróbkę na powieść w stylu Waltera Scotta, w końcu zabronił mu głośnej

¹⁶ Д. Благой, *Цензура и Пушкин*, [w:] *Путеводитель по Пушкину*, М.; Л.: Гос. изд-во худож. лит., 1931, s. 368–372.

¹⁷ „Еще Максимилиан Волошин мечтал о том, чтобы «при жизни быть не книгой, а тетрадкой»” (А. Блум, *Игры в аду...*, dz. cyt.).

¹⁸ А. Блум, *Русские писатели о цензуре и цензорах...*, dz. cyt., s. 80–81.

lektury dzieła. Kiedy wreszcie pozwolił na druk po dokonaniu skreśleń, dramat nie był już tak radykalnie nowoczesny. Innym sposobem na uzależnienie poety od łaski carskiej była pożyczka wręczona mu na druk *Historii Pugaczowa* (20 000 rubli). Książka nie odniosła sukcesu i Puszkina już na zawsze został dłużnikiem monarchy.

Poeta traktował serio sytuację swoją i całej rosyjskiej literatury. Podejmując desperackie ryzyko, próbował dotrzeć do cara i wpływać na jego politykę, odwołując się do tradycji Radiszczewa i jego głównego dzieła. W niedokończonym i niezatytułowanym fragmencie znanym pod odwróconym tytułem *Podróż z Moskwy do Petersburga* podróżnik zabierał ze sobą na drogę książkę Radiszczewa. Na stacji Torżok, tak jak jego wielki poprzednik, zajął się problemami wolności słowa. Badacze uważają, że poeta starał się pisać tak, żeby jego tekst mógł się ukazać drukiem, toteż narrator opowiadania wypowiada sądy aprobujące funkcjonowanie cenzury i krytyczne pod adresem oświeceniowego autora¹⁹. Sposób konstruowania wyводу podważa jednak wiarygodność narratora. Teksty Puszkina, nie tylko ten, są, jak myślę, przewrotnie ironiczne, w znacznie większym stopniu, niż zwykle odczytują to rosyjscy badacze. Narrator opowiadania, powołując się na jednego z francuskich filozofów, w którym komentatorzy widzą Benjamina Constanta i jego *Réflexions sur les constitutions, la distribution des pouvoirs et les garanties dans une monarchie constitutionnelle* (1814), twierdzi, że gdyby język był wynalazkiem pochodzącym z czasów tworzenia systemów państwowych, z pewnością posługiwanie się nim byłoby podporządkowane kontroli cenzury, której zgodę

¹⁹ Tak np. komentował ten tekst Boris Mejlach: „Изучение процесса его работы над этим произведением приводит к заключению, что он стремился обосновать здесь свои взгляды в тонах, приемлемых для цензуры, и, вместе с тем, выдвинуть перед общественным мнением некоторые из острейших вопросов современности. Выполнение этих задач в обстановке 30-х годов было совершенно невозможным, и именно потому пушкинское *Путешествие* осталось незавершенным”. (Б.С. Мейлах, „Путешествие из Москвы в Петербург” Пушкина, „Известия Академии Наук СССР. Отделение Литературы Языка”, 1949, т. VIII, вып. 3, с. 221). [Poznanie procesu jego pracy nad tym utworem prowadzi do wniosku, że starał się on tutaj przedstawić swoje poglądy w tonie, który cenzura mogłaby przyjąć, a równocześnie postawić przed opinią publiczną część istotnych problemów współczesności. Wypełnienie tych zadań w sytuacji lat 30. było zupełnie niemożliwe i właśnie dlatego Puszkinińska *Podróż* nie została ukończona].

trzeba by uzyskać już na samo prowadzenie rozmowy²⁰. Wniosek, jaki wynika z takiego postawienia sprawy, trzeba najpierw brać w nawias, ale chwilę później potraktować jako przestrożę. Znajomość pisma, twierdzi nasz bohater, już nie jest właściwością naturalną, jak język lub wzrok. Ci, którzy tę umiejętność posiadli, należą do najbardziej wpływowej arystokracji, bo całym pokoleniom narzucają swój obraz myśli, swoje namiętności i uprzedzenia. Ten, kto włada słowem, jak z tego wynika, ma władzę najtrwalszą i najbardziej skuteczną. „Szanujcie klasę pisarzy – pisze poeta już z pełną powagą – ale nie pozwalajcie im, żeby całkowicie nad wami zapanowali”²¹.

Podczas pobytu w Rosji Mickiewicz we wszystkich tych zmaganiach uczestniczył, był równoprawnym członkiem rosyjskiego środowiska literackiego, szanowanym i podziwianym. O rozmowie Puszkina z Mikołajem I wiedział najpewniej od samego poety. O tym, co się działo, kiedy wyjechał z Rosji, dowiadywał się od Sergiusza Sobolewskiego²². Wywiózł ze sobą wiedzę, której szczegółów nie zdradził ani w nekrologu Puszkina, ani w wykładach w Collège de France. Wciąż zachowywał ostrożność, żeby nikomu nie zaszkodzić? Z jednym może wyjątkiem – szczegółowo relacjonował treść *Borysa Godunowa* na podstawie tego, co słyszał w głośnej lekturze. Wciąż jeszcze nikt nie porównał dokładnie jego streszczenia z tekstową dokumentacją dramatu Puszkina²³; może nie warto, tak jak to

²⁰ „[...] не замедлили б установить цензуру и на язык; издали бы известные правила, и два человека, чтоб поговорить между собою о погоде, должны были бы получить предварительное на то позволение”. А.С. Пушкин, [*Путешествие из Москвы в Петербург*], dz. cyt., s. 264. W książce Constanta nie udało mi się odnaleźć fragmentu, który odpowiadałby koncepcji Puszkina.

²¹ „Уважайте класс писателей, но не допускайте же его овладеть вами совершенно”. А.С. Пушкин, [*Путешествие из Москвы в Петербург*], dz. cyt., s. 264.

²² To Sobolewski, będąc w Paryżu, przesyłał do Rzymu Mickiewiczowi i Szewyriewowi wydany pośmiertnie dziennik Byrona i – tuż po premierze – *Hernaniego* Victora Hugo. Żeby uniknąć kłopotów z cenzurą Państwa Kościelnego, przesyłał je na adres ambasady rosyjskiej. Zob. *Выдержки из заграничных писем С.А. Соболевского к С. П. Шевыреву (1829–1833)*, „Русский архив” 1909, № 7, с. 477–478.

²³ Por. uwagi na ten temat w książce zawierającej krótkie francuskie teksty Mickiewicza, a więc i nekrolog Puszkina: A Mickiewicz, *Prose artistique – contes, essais, fragments / Proza artystyczna – opowiadania, szkice, fragmenty*, wstęp i opracowanie J. Pietrzak-Thébault, Warszawa 2013, s. 281–282.

się dzieje do dzisiaj, tłumaczyć rozbieżności lukami pamięci, może raczej chodziło o utrwalenie tego, co zostało tylko w pamięci, bo z druku zostało usunięte.

Wybory Puszkina i Mickiewicza łączy jeszcze jedno: cały obszar poetyckiej twórczości „prywatnej”, nieprzeznaczonej do druku, bo ukrytej przed czytelnikami. Nie z powodu instytucjonalnej cenzury, tylko dlatego, że w jakimś momencie pisarz nie chce podążać za oczekiwaniami swoich odbiorców. Są takie sytuacje, kiedy dochodzi do zerwania porozumienia z czytelnikami. Mickiewicz zrezygnował w druku ze szlafroków w scenie więziennej trzeciej części *Dziadów* i z tytułu *Improwizacja w kozie*²⁴. Po opublikowaniu *Zdań i uwag* wiersze będzie już pisał tylko do szuflady – jak się okaże, słusznie, czego dowodem są pierwsze pośmiertne publikacje, np. „młodość górna i chmurna” z liryku „Połały się łyzy...”, ale i przekłamania w pierwodruku napisanych jeszcze w Rosji *Przyjaciół* uciekających przed niedźwiedziem²⁵. Roman Jakobson, kiedy dopominał się, żeby przywrócić właściwą rangę „prywatnej” twórczości poetów, tak pisał o Puszkynie:

Dostosowywanie się do gustów ówczesnej publiczności, o którym mówił Puszkina, nie było przeszkodą w tych próbach, które tworzył on tylko dla siebie. Można przypuszczać, że to *privatum privatissimum* Puszkinińskiego twórczenia nie jest nazbyt uwarunkowane i wpisane w konkretną sytuację życiową; a jednak, jakkolwiek może to się okazać dziwne, często prawdziwe okazuje się zdanie przeciwne.²⁶

²⁴ Zob. A. Mickiewicz, *Dziadów część III. Podobizny autografów*, opr. Z. Stefanowska przy współpracy M. Prussak, Warszawa 1998, s. [79] i [93] oraz A. Mickiewicz, *Dziadów część III, Transliteracje. Komentarze*, opr. Z. Stefanowska przy współpracy M. Prussak, Warszawa 1998, s. [131] i [157].

²⁵ Zob. Cz. Zgorzelski, *Uwagi edytorskie i odmiany tekstu*, [w:] A. Mickiewicz, *Dzieła wszystkie*, red. nac. K. Górski, t. I: *Wiersze*, oprac. Cz. Zgorzelski, vol. 3, Wrocław 1981, s. 334–335 oraz vol. 2, Wrocław 1972, s. 358–359.

²⁶ „Приспособление к вкусам тогдашней публики, о котором говорил Пушкин, не было препятствием в тех опытах, которые он делал только для себя. Можно предположить, что это *privatum privatissimum* пушкинского творения не слишком сильно обусловлено жизненной ситуацией и не несет на себе ее глубокого отпечатка; однако, как это ни удивительно, часто оказывается верным как раз обратное”. (Р. Якобсон, *Раскованный Пушкин*, [w:] *Работы по поэтике*, М., 1987, s. 239; angielski oryginał pt. *Puŝkin Unrestrained* ukazał się w książce Romana Jakobsona, *Puŝkin and His Sculptural Myth*, Mouton, The Hague 1975.

Gdyby ciągnąć tę hipotezę dalej, można by przypuszczać, że to, co było zanadto uwarunkowane sytuacją życiową, Mickiewicz spalił przed wyjazdem do Konstantynopola w słynnej scenie opisanego przez syna. W każdym razie wciąż jesteśmy w kręgu pytań o cenzurę, która w jakimś momencie przestaje być już tylko działaniem sformalizowanej instytucji, a staje się rozmaicie artykułowaną presją społeczną.

Summary

Russian writers about censorship (a fragment of a long story)

The article is an attempt to show how important for the Polish research is Russian literature treating about the history of censorship – large part of Polish literature was created within the frames of a specific legal system and certain rules of behaviour applicable to the entire territory of the empire – in fact common to all its subordinate countries. This concerns both the 19th century and the period after the World War II. Out of the extensive set of materials the author made a selection of problems related with repressions against Alexander Pushkin and his fight for freedom of speech. Due to his close relations with Mickiewicz, we should presume that the Russian poet's experiences influenced the literary output of the latter.